

Ho! Ho! Ho!

Witam Was ciepłutko "Pierwszaki" ze **[nazwa klasy i/lub szkoły]** i przesyłam gorące pozdrowienia z całkiem mroźnej krainy. W naszych stronach śnieg pada caluteńki rok. Nie przeszkadza nam to natomiast w pracy i przygotowaniach do największego święta na całym świecie!

A swoją drogą czy Wiecie już kto do Was pisze? Tak, tak. To ja. Wasz oddany przyjaciel z nieco zaokrąglonym brzuszkiem i długą, siwą brodą. Wasz Mikołaj. Największy fan Waszych psot i wygłupów. Oczywiście tych niewinnych i nie sprawiających innym przykrości. No, ale dość już o mnie smyki.

Chciałbym Wam gorąco pogratulować! Jesteście już pierwszoklasistami, a co za tym idzie, jesteście coraz starsi, mądrzejsi i przede wszystkim jesteście ciekawi otaczającego Was świata!

Z radością, wraz z moimi Elfami, przyglądamy się Waszym osiągnięciom. Wiemy, że Wasza Pani stara się ogromnie, aby Wasz pobyt w szkole był dla Was przyjemny i pogodny. Co prawda od czasu do czasu trzeba odrobić pracę domową, ale uwierzcie mi - Waszej Pani zależy, abyście z wielką frajdą przychodzili do Waszej szkoły. Abyście się przyjaźnili z Waszymi klasowymi koleżankami i kolegami, a nawet - jeśli czasami się kłócicie - abyście się szybciotko godzili.

Muszę Wam zdradzić, że zwłaszcza w tym okresie, moje Elfy bacznie przyglądają się Waszym czynkom. Nie tylko w domu, ale również w szkole. Moi pomocnicy, na czele z Elfem Grzecznoznawcą - a musicie wiedzieć, że jest to najważniejszy Elf na świecie i Świątecznej Fabryce Zabawek Mikołaja - codziennie przemierzają Świat i zagląдают do Wszystkich dzieci na wszystkich kontynentach. Przyglądają się czy psocicie, czy dokuczacie młodszemu rodzeństwu, czy dzielicie się zabawkami z innymi dziećmi i czy słuchacie rodziców. Ach, naprawdę jest z tym cała masa pracy. Możecie się zastanawiać, dlaczego nie widzieliście moich Elfów skoro tak często Was odwiedzają. Szybciotko Wam wyjaśnię. Każdy z Elfów potrafi się maskować. Całkiem jak kameleon. Dlatego starajcie się z całych sił, aby lista dobrych uczynków robiła się coraz dłuższa i dłuższa z każdym dniem. Wtedy moje Elfy na pewno postarają się to Wam wynagrodzić w wieczór Wigilijny, a na Waszych buziach pojawią się największe i najwspanialsze uśmiechy jakie widział świat!

Teraz już żegnam się z Wami kochane Pierwszaki! Święta coraz bliżej, a przecież musimy przygotować dla wszystkich dzieci prezenty. Trzymam za Was kciuki.

Uczcie się pilnie i nie zapomnijcie o szklance mleka dla Mikołaja! Wesołych Świąt!

P.S. Rudolf ucieszy się z marchewki;)